

NOWY TYGODNIK JAROSŁAWSKI

pismo poświęcone sprawom społecznym, politycznym i ekonomicznym.

WYCHODZI W KAŻDĄ SOBOTĘ.

PRZEDPŁATA WYNOŚI: rocznie 5 K 20 hl., półrocznie 2 K 60 h.,
kwartalnie 1 K 30 h. — z przesyłką pocztową: rocznie 6
24 h., półrocznie 3 K 12 h., kwartalnie 1 56 h

NUMER POJEDYNCZY KOSZTUJE 12 hal.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 razowe ogłoszenie po 20 hl za wiersz petitowy
lub jego miejsce. Przy wielorazowych ogłoszeniach znaczny opust. —
Nadesłane 40 hal. od wiersza, drobne ogłoszenia po 6 hal. od słowa.

Redakcja i Administracja:
ulica Grodzka

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Tomasz Karlewicz**

Rękopisów nie zwraca się
Reklamacje wolne są od opłaty poczt

Do P. T. Czytelników!

Rozpoczęliśmy wydawnictwo niniejszego Czasopisma i omawiać będziemy sprawy społeczne, polityczne i ekonomiczne kraju, a szczególnie miasta Jarosławia i powiatu.

Wszelkie korespondencje i rękopisy upraszamy nadsyłać pod adresem Redakcji: „Nowego Tygodnika jarosławskiego w Jarosławiu.

Ogłoszenia i inseraty upraszamy nadsyłać pod adresem: Szymona Spiegla w Jarosławiu, ul. Grodzka [główna trafika.]

z poważaniem

REDAKCJA.

Reforma wyborcza.

Obradująca sessja Sejmu krajowego, jest ostatnią w sześcioletnim okresie. Jest ona ciężką, trudną i wielce odpowiedzialną, ma bowiem załatwiać sprawę poważnego przekształcenia podstaw życia publicznego, ma załatwić sprawę reformy ordynacji wyborczej do Sejmu.

Sprawa ta winna być załatwioną koniecznie w bieżącej sessji, jeżeli kraj nie ma się narazić na różnorodne przejścia i wstrząśnienia, a nawet na straty narodowe.

Kraj nasz jest tak rozpolitykowany dzięki zawodowemu, a najczęściej niesumiennym agitatorom, tak skolatany waśniami i swarami, że dopuszczenie do nowych wyborów pod hasłem reformy wyborczej, byłoby prawdziwą klęską. Kraj potrzebuje koniecznie spokoju i wytchnienia, ażeby mógł pracować nad dalszym rozwojem, a ten spokój osiągnie się najłatwiej przez rozumne przeprowadzenie zmiany dotychczasowej ordynacji wyborczej. Wszystkie stronnictwa, stojące na gruncie narodowym, a w ostatnich czasach nawet część ludowców, uznały jako pierwszy warunek reformy — wszechstronne zabezpieczenie naszych praw narodowych w teraźniejszości i przyszłości, praw, zdobytych wiekową pracą, wielkim nakładem sił naszych narodowych. Niekrzywdziliśmy i krzywdzić nikogo nie myślimy, — byłoby jednak z naszej strony szaleństwem lub zbrodnią, poświęcić choćby cząstkę naszych praw, które są nadto

własnością nie tylko naszą, ale i przyszłych pokoleń.

Ta myśl górować powinna nad wszystkimi innemi, powinna być hasłem działania wszystkich stronnictw, które szczyć się nazwą stronnictw narodowych; dla jej urzeczywistnienia powinny się złożyć ofiary z partyjnych poglądów i zaciekrzewień.

Drugą myślą, która przyswiecać powinna obradującym posłom, jest zrozumienie konieczności umiarkowania. Z góry trzeba sobie powiedzieć, że niemożliwą jest rzecz, ażeby jakikolwiek projekt partyjny mógł się stać ustawą; przyjść ona może do skutku tylko w drodze ustępstw i kompromisów. Wszelki upór, zaciekrzewienie się byłoby karygodnem. I tu z poważną przestrogą odzywamy się do stronnictw skrajnych.

Przeobrażenie stosunków publicznych może odbywać się tylko stopniowo, krok po kroku, nie przewrotowo, rewolucyjnie. Reforma wyborcza do parlamentu szła także etapami od wyborów przez sejmy aż do powszechnego głosowania, a jednak doświadczenie dziś już wykazało, że ostatnia, zbyt szybka ewolucja, nie była fortunna, a dla nas nawet wprost szkodliwą. Rozciągać granice reformy aż do ostateczności, znaczyłoby tyle, co uniemożliwić ją zupełnie. Nie ulega wątpliwości, że olbrzymia większość naszego Sejmu uznaje konieczność zreformowania zasad wyborów sejmowych, że jest w tym kierunku najkorzystniej usposobiona; tak samo rząd krajowy nie będzie z pewnością czynił trudności reformatorskiej pracy, ale naturalnie tylko do pewnej granicy, z góry dla całej monarchji w programie dzisiejszego rządu i mowie tronowej określonej. Jest więc otwarta droga do porozumień i układów.

Gdyby jednak stronnictwa skrajne starały się wolę swą narzucić Sejmowi, gdyby się okazało, że stawiają frazes ponad istotną pracę dla dobra kraju — to samo sobie będą musiały przypisać udaremnienie tej doniosłej i pożądanej reformy. P.

Z chwili.

Pożar wybuchł w czwartek 26 bm. przed południem we wsi Sobiecin koło Jarosławia. Przy pomocy straży pożarnej miejskiej zlokalizowano ogień. Zgorzało dziewięć zabudowań gospodarczych z wszystkimi plonami całorocznej pracy. Szkoda wynosi przeszło 20.000 kor. Gdy z kłębami dymu okolońnego płomieniem, szło w niwec mienie chłopskie, gdy przejmujący do głębi jęk i płacz chłopów rozlegał się w koło, mimo woli nasuwały się myśli, a gdzieście to wy wszyscy agitatorzy i dobrodziejcy włościańscy. Zamiast skłaniać chłopów do ubezpieczenia się na wypadek ognia, zamiast

starać się o zakładanie straży pożarnych wiejskich agitatorzy różnorodnego pokroju, uwijali się przez rok cały po wsiach, buntowali naród, odrywali od pracy, bałamucili na wiecach, obiecywali złote góry. I cóż chłopu teraz z tych frazesów przeciw panom, dworom, księżom, cóż mu z tego, że po trzy razy szedł głosować na Posła do Rady Państwa, kiedy frazesy i obietniki przebrzmiały jak wiatr, i zniknęły wraz z agitatorami. Dziś chłop stojąc na zgłiszczach swej chaty, na biejących kościach swego dobytku, z pewnością dumą, gdzie mu przyjdzie szukać pomocy i poratowania. I nie pokieruje swych kroków do mieszkań agitatorów, tylko do dworu, bo tam niezawodnie otrzyma i budulec i zasilek i zboże na siew, i zboże na zimę. Dlatego jak przyjdą wybory do Sejmu, znowu odżyją agitatorzy różnorodni, znowu będą bałamucić i tumanić chłopów barwnymi obietnicami, chłopci jednak powinni tam szukać wtedy rady, gdzie ją znajdują w razie biedy, w razie nieszczęścia. Nie jedna gmina wiejska, i nie jeden chłop już przejrzał i umie oddzielić plewy od ziarna; niech przejrzą tak wszystkie wsie i wszyscy chłopci, a wtedy nie będzie miejsca na cześć słowa, lecz nastąpi praca rzeczywista nad poprawę bytu chłopu. A jak chłop będzie się miał dobrze, to wtedy sam znajdzie rozum i do polityki i wtedy przemieni się w rzeczywistość przysłowie: „idź do miasta po pieniądze, a na wieś po rozum“!

a

Nasze szkoły.

—o—

Wprost niebywale i niesłychane przepełnienie zapanowało w naszych szkołach miejskich. Rada szkolna okręgowa mimo upływu trzech tygodni nauki, nie zaradziła, ani na odrobinę złemu, owszem bierne jej zachowanie się, napotyka ujemną ocenę. Przede wszystkim uważamy za niewłaściwe, a powodujące w pierwszej linii przepełnienia szkół, przyjmowanie do zapisu dzieci z gmin wiejskich pobliskich, które mają u siebie zorganizowane szkoły pospolite i dobre siły nauczycielskie, to też przepełnienie odczuwa się szczególnie w klasach niższych. Do szkół miejskich powinny być najpierw zapisane dzieci mieszczanów miasta i przedmieść, a potem dopiero, w miarę ilości miejsc dzieci ze wsi. Dzieje się dotąd przeciwnie i wiele dziatwy z przedmieścia dolno-leżajskiego, z Misztali, Stawek itd. nie chodzi do szkoły, ponieważ ich dla przepełnienia nie przyjęto, a są to przecie dzieci mieszczan jarosławskich. W ten niewłaściwy sposób porzuca się ogromny ciężar wydatków na szkoły ze wsi na miasto, z ożywistą szkodą miasta i mieszczan. Szkoła na leżajskim przedmieściu jest przepeł-



126280

1/2 p
1907.

niona, ale prawie połowę działwy stanowią dzieci z Kruhela pawłosiowskiego i pełkińskiego, wskutek czego nie stało miejsca dla dzieci mieszczań z przedmieścia. Odnosnie do biernego zachowania się Rady szkolnej okręgowej, wniosło petycję liczne grono rodziców, ze względu na przepełnienie w szkole im. Mickiewicza, umieszczonej w budynku Strażnicy pożarnej. W klasie III w jednej sali jest 128 chłopców, w klasie II w jednej sali jest 90 chłopców. Cyfry te wymownie świadczą, że chyba nie marzyć tam o nauce, ani o utrzymaniu karności.

Szkola ta nie może doczekać się dla klasy III mianowania zastępcy w miejsce jednej siły nauczycielskiej żeńskiej, która potrzebowała kilku tygodniowego urlopu, ani nie może wyprosić drugiej siły nauczycielskiej dla klasy II. Podział klas jest niezbędnie potrzebnym i im prędzej tego dokona Rada szkolna, tem więcej zaznaczy, że troszczy się o miejskie szkolnictwo. Podział klas w szkole im. Mickiewicza nie natrafi na żadne trudności, bo potrzebne ubikacje się znajdują byle tylko dane siły nauczycielskie. Ojciec.

KRONIKA.

Odnaczenie. Cesarz mianował ordynatą Stanisława hr. Siemieńskiego, dziedzicznym członkiem Izby panów.

Osobiste. Zastępca nauczyciela przy seminarium nauczycielskim w Rzeszowie, zamianowała Rada szkolna krajowa p. Adama Ruczkę, a przeniosła zastępcę nauczyciela p. Władysława Peca z gimnazjum w Jarosławiu do gimnazjum w Samborze.

Namiesztnictwo dozwoliło dr. Bernardowi Goldstaubowi zmianę nazwiska na Grudzewski.

Aptkę p. Wyszatyckiego, obejmuje w dzierżawę z dniem 1 listopada hr. magister farmacji z Przemyśla p. Scheinbach.

Lista przysięgłych sędziów, została wyłożoną w Magistracie. Interesowani powinni ją przejrzeć i w danym razie wnieść prośby o wyłączenie siebie z listy, aby ich niespodzianie nie zaskoczyło w roku przyszłym wylosowanie.

Redaktor Tygodnika p. Margel, rozpoczął odbycie kary ośmiomiesięcznego więzienia, zasądzony za zbrodnie gwałtu publicznego w ten sposób popełnioną, że znieważony czynnie przez oficera R. pobiegł do domu po rewolwer i spotkawszy na ulicy oficera R. zmierzył ku niemu rewolwer, lecz strzał zawiódł. Zażalenia nieważności wniesione go, Trybunał kasacyjny nie uwzględnił. Wydawnictwo Czasopisma Tygodnik jarosławski zostało zawieszonym na czas 8 miesięcy.

Festyn na dochód ochrony powiódł się wcale dobrze. Liczna publiczność rozchwylała losy na fanty, i wspomogła wydatnie dochód z festynu. Z wielu ust słyszeliśmy, zdaje nam się zupełnie uzasadnione uskarżania się, że dzień poprzedzający na ten cel urządzono wieczornicę. Wiemy, że na takie przedsięwzięcia dostarcza dochodu jedna i ta sama publiczność, jedne i te same osoby. Urządzenie tedy wieczorem zabawy, a nazajutrz festynu, jest niebywałem karotowaniem mieszkańców. Komitet festynowy o ile nas poinformowano nie ponosi winy, gdyż trzej młodzieńcy słuchacze techniki, którzy spowodowali wieczornicę, postąpili wbrew porozumieniu z komitetem festynowym. Wieczornica mniejsze miała powo-

dzenie i do tańca stanęło zaledwie 30 par z wliczeniem mam i ciociów. Potem jeszcze jedna mała uwaga. Za fantami i darami na bufet chodziły panie komitetowe. Panie niektóre z biorących udział w tej pielgrzymce, niejednokrotnie zaznaczały swe antysemityczne usposobienie, i z ust ich słyszano nieraz słowa: „ja u żydów nic nie kupuję“, albo „gdzieżbym ja u żyda kupiła“! Te panie jednak nie ominęły, ani jednego sklepu żydowskiego, i trudziły się z ochotą po schodach do mieszkań żydowskich. Żaden żyd nie odmówił fantu, lub nie udzielił datku, bo żydzi potrafią uznać humanitarną instytucję i filantropijne cele i znają przysłowie: „jak bieda to do żyda“.

Dochodzenia karne o zbrodnie obrazy majestatu przeciw prof. Jackowi Zielińskiemu prowadził ubiegłego poniedziałku w Jarosławiu sędzia śledczy z Przemyśla, sekretarz p. Harlender. Przesłuchał kilkudziesięciu świadków, przeważnie uczniów. Na tem zdaje się powaga gimnazjum nie zyskuje.

Wybory. Przy wyborach III klasy Towarzystwa podatku zarobkowego wybrano na lat cztery członkiem komisji p. dra. Juliusza Wortmana, zastępcą p. Józefa Rohma. W klasie IV członkami komisji na lat cztery pp. dra. Adolfa Dietziusa i dra. Arnolda Friedwalda, na lat dwa, p. Markusa Eisenberga z Radymna. Zastępcami pp. Jana Pielechowskiego z Jarosławia i Meilecha Schönbuma z Pruchnika.

Odezwa. Wszystkie P. T. Osoby, które kiedykolwiek uczył historii i geografii prof. Zieliński, prosimy najuprzejmiej, aby zechcieli nam nadesłać, jakie im utkwiły w pamięci pytania, odpowiedzi, uwagi i odezwania się tego profesora, podczas nauki, — wydajemy bowiem osobny zbiór tych rzeczy w formie broszury i pragniemy, aby zbiór był autentyczny i możliwie najdokładniejszy. Każdemu, kto nam udzieli choćby jedno dziwactwo, przesłemy najchętniej i bezpłatnie jeden egzemplarz broszury, która ma dać obraz postępu pedagogii z końca XIX i początku XX wieku i będzie poświęcona ck. Radzie szkolnej krajowej, tudzież p. Emanuelowi Dworskiemu ck. krajowemu inspektorowi szkolnemu. Adresować należy poście restante Jarosław, pod adresem: „Broszura“, i ewentualnie używać kartek korespondencyjnych, dla uniknięcia kosztów wyższego porta.

Epidemia Wśród żołnierzy artylerii wybuchł epidemicznie tyfus brzuszny. Dotąd kilkunastu żołnierzy umieszczono w szpitalu wojskowym. Także wśród ludności cywilnej zaszły dwa wypadki tyfusu. Źródło słabości jest zamiejscowe, mianowicie żołnierze nabawili się tyfusu na manewrach, a z cywilnych jeden w Łańcucie, drugi z Sieniawy.

Wśród dzieci pojawiły się koklusz i szkarlatyna.

Dzielna dziewczyna. W nocy z 21 na 22 bm. restauracja kolejowa była widownią niezwyklego zdarzenia. Z okolicy przybyła na dworzec w nocy pna S. ze Lwowa, a że pociąg osobowy Nr. 17 odjechał jej jak to mówią przed nosem, przeto ze łzą w oku musiała pozostać i czekać na pociąg następny. Zafrasowana wyszła przed dworzec i tam przyczepił się do niej pewien młody człowiek, tak natarczywie, że panna nie mogąc się go pozbyć, ściągnęła go kilkakrotnie przez plecy laską, imitującą parasolkę, tak dokładnie, że adonis czmychnął do miasta. Panna wróciła więc do westybulu i udała się restauracji kolejowej. Tu wpadła w oko znów dwóm młodzieńcom, którzy najpierw półsłówkami i dwuznacznikami sta-

rali się zjednać sympatyę pięknej podróżnej, następnie zaś zbliżyli się do niej ofiarując przyjęcie w swych mieszkaniach i zachowali się mniej, jak odpowiednio. Panna nie odzywając się ani słówkiem, uciekła się do pomocy cudownej laseczki i tak sprąła jednego i drugiego panicza, że w popłochu i wśród śmiechu obecnych oddalili się. Panna przetrzepawszy w krótkim czasie trzech synów Marsa, nie czuła się zupełnie bezpieczną i udała się do urzędnika ruchu p. K. prosząc go o opiekę. Niebawem nadeszli przetrzepani panicze i zażądali od urzędnika p. K. najpierw, aby panna S. dała im honorową satysfakcję, a gdy panna S. odrzekła, że ci panowie od niej już otrzymali zupełną satysfakcję, domagali się, aby p. K. aresztował pannę S. Urzędnik p. K. oczywiście odmówił temu, a gdy panowie grozili, że spowodują aresztowanie panny S. w Przemyślu, uczynił im p. K. uwagę w takiej formie, że obaj się oddalili. Dla ochrony na wszelki sposób w drodze panny S. gdy pociąg nadszedł, wydano konduktorom odpowiednie wskazówki. Dzielna dziewczyna, której nie zaimponowały mundury, tego się spisała i gdyby takich było więcej, ustaloby niezawodnie napastowanie kobiet na ulicach i w lokalach publicznych. Wieść o zajściu obiegła nazajutrz całe miasto, nawiwni zaś panowie udali się do dzierżawczyń restauracji, i zagrozili jej, że gdyby to zdarzenie rozgłosiło się, natenczas zbankotują jej lokal. Do czego to nie prowadzi brak zajęcia i buta....

Walne zgromadzenie Bursy ruskiej odbyło się we wtorek pod przewodnictwem ks. dziekana Podolińskiego. Zgromadzenie odbyło się pozornie spokojnie, widać jednak było ukrytą walkę zakulisową członków grupujących się koło osoby ks. Chotyńskiego, przeciw zwolennikom ks. Podolińskiego. Pierwsi zaskoczyli drugich nieprzygotowanych i przeprowadzili wybory wedle swej myśli, wskutek czego kilku członków zaraz zgłosiło swe wystąpienie i opuściło salę. Przewodniczącym na rok przyszły obrano ks. Cypriana Chotyńskiego, a zastępcą ks. Kałymona. Dub będzie prefektem bursy. Albo będzie Rzym, albo Początek w obec księżęgo składu wydziału. Na zakończenie poruszono sprawę osobistą ks. Terleckiego i Walne Zgromadzenie dało mu całkowite zadość uczynienie, kasując uchwałę Wydziału przeciw ks. Terleckiemu skierowaną. Chociaż pod znakiem ambicji i gonienia za dostojenstwami, odbyło się Walne Zgromadzenie, to jednak przyszedłszy teraz do władania, powinni ludzie ci, jać się silnie do rzetelnej pracy i naprawy błędów, których zakulisowymi intrygami i matactwami, i świadomym tolerowaniem bodaj czy nie byli przyczyną i moralnymi sprawcami. Dziś mają wszystko w swem ręku, zobaczymy jakie będą czyny. Oby się nie ziściły obawy, że także wśród Rusinów powstała familia, która chce wszystko mieć dla siebie i dla swoich. Dochód bursy wynosi 13152 kor., rozchody 11983 kor. Wychowanków było 57.

Rada szkolna krajowa zorganizowała 1 kl. szkołę w Zamoyscach i w Szczytnej.

Zgromadzenie zwołane przez partję socjalno-demokratyczną w sprawie reformy ordynacji wyborczej do Sejmu odbyło się w środę wieczorem w sali ratuszowej, gęsto zapelnionej robotnikami. Przemawiał poseł do Rady Państwa dr. Lieberman z Przemyśla i zgromadzeni oświadczyli się za czteroprzymiotnikową ordynacją wyborczą do Sejmu.

Znowu zaczyna się tłuc po wsiach prof.

Fabryka firmy S. GURGUL

c. k. dostawca Dworu w Jarosławiu dostarczyła Szpitalowi dla dzieci im. św. Zofii we Lwowie mączkę swojego wyrobu dla przedsięwzięcia odpowiednich doświadczeń. — Mączkę tę o chemicznym składzie mączek zawierających mleko podawałem przebywającym w Szpitalu św. Zofii i przekonałem się że mączką wyrobu fabryki p. GURGULA, chętnie spożywaną przez dzieci, uzyskać można zupełnie te same wyniki, jak innemi tego rodzaju przetworami, dlatego też polecam mączkę tę jako wyrób krajowy w tych przypadkach w których wskazanym jest podawanie mączek tego rodzaju.

Lwów, 15-go kwietnia 1907

Dr. Jan Raczyński

prof. chorób dzieci w Uniwersytecie lwowskim i Dyrektor szpitala dla dzieci im św. Zofii.

gimnazjum p. Zieliński i balamuci chłopów o reformie ordynacji wyborczej do Sejmu, przyczem obficie wymyśla stronnictwu konserwatywnemu. Akcją swoją pobudził pan Zieliński inne stronnictwo do czynu, które wysłało na jego wiec swoje ludźmi. Wracając tedy w zupełności dawne czasy, jakto p. Zieliński objeżdżał wsie agitując przeciw reformie wyborczej do Parlamentu, a za wyodrębnieniem Galicji.

Zmiana wyznania. We wsi Uhrynów Górny postanowiło dwadzieścia siedem rodzin szlacheckich, których indygenaty sięgają czasów Stefana Batorego, zmienić obrządek grecko-kat. na łaciński. Jest to osada szlachecka, zamieszkała przez rody Kobylańskich i Głowackich, którzy pomimo urzędowego należenia do cerkwi grecko-kat., używają stale w codziennym życiu języka polskiego, w przeciwstawieniu do Polaków, osiedlonych w wielu gminach okolicznych i łacinników, którzy stale posługują się językiem ruskim.

Szajka pograniczna. Żandarmerya rosyjska wpadła na ślad szajki, która zajmowała się przemycaniem zbiegów rosyjskich do Galicji. Zbrodniarze ci, prawdopodobnie w porozumieniu ze strażą pograniczną rosyjską z Radziwillowa, oraz stojącymi tam załogą kozakami, pomagali na pozór wychódzcom do przechodzenia granicy bez pasportów. Skoro przy którym z zbiegów znajdowała się pokaźna kwota pieniędzy, zbiega mordowano, dzielono się łupem, a zwłoki chowano potajemnie na starym cmentarzu w Radziwillowie. Te nowe groby na nieużywanym od lat cmentarzu zdradziły szajkę.

Sejmiki relacyjne. Onegdaj odbyły się sejmiki relacyjne w Sieniawie i we wsi Adamówce, na których poseł do Rady państwa dr. Kozłowski składał sprawozdania ze swych dotychczasowych czynności poselskich. Na obydwu sejmikach uchwalono dr. Kozłowskiemu wotum zaufania.

—0—

NADESŁANE

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada).

Zakład

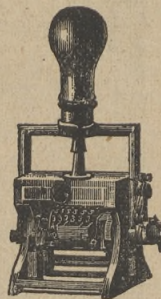
wyrobu

pieczęci kauczkowych

i Drukarń domowych

Aleksander Fischhab, Kraków

ulica Grodzka 50 obok c. k. Sądu kra.



Brázay wódka francuska

jest to wypóbowany od 40-tu lat środek domowy, mianowicie jako środek zapobiegawczy przeciw migrenie, influency, gichtowi, reumatyzmowi, służy do wzmocnienia o-czu, do wypłukania gardła i krta-ni. Niezrównana przy masarzu, najlepiej wypróbowany środek do-mowy.

1 flaszka 2 K. pół flaszki 1.20 K.

Wszędzie do nabycia, gdzie nie-ma, zwrócić się proszę do

Brázay

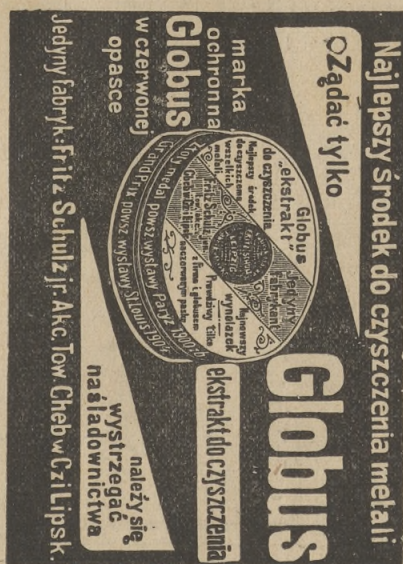
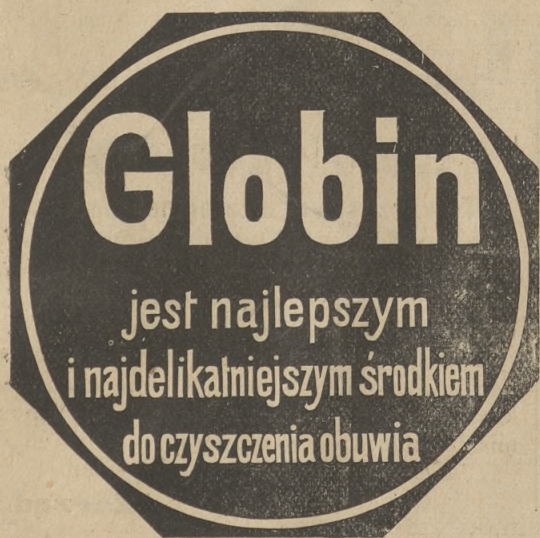
Wien III/2, Löwengasse 2 a.

ZARZĄD PROPINACJI W JAROSŁAWIU

poleca rozmaitego rodzaju

Piwa, jak: pilzneńskie z browaru mieszczańskie, okocimskie, okocimskie bok, eksportowe, porter, marcowe w butelkach, eksport i leżak koniackowski, leżak pawłosiowski, jakoteż **rozolis** krajowe i zagraniczne, koniaki francuskie etc.

Piwo w butelkach poczawszy od 10 odstawia się do domu.



Konikowy

Bay Rum

wyrobu Bergmana & Co. Drezno Tetschen a/E,

doświadczony niezrównany przeciw łupieżu jaktoteż przedwczesnemu osiwieniu i wypadaniu włosów, przyspiesza porost włosów i jest nadzwyczaj wzmacniającym środkiem do naciera-nia na cierpienia reumatyczne i t. d.

Do nabycia we flaszkach po Kor. 2.— i K. 4.— we wszystkich aptekach, drogueryach, perfumeryach oraz u fryzjerów.

Drukarnia i Stereotypia

S. BAUMGARTENA

w Jarosławiu.

przyjmuje do wykonania wszelkie naj-trudniejsze roboty drukarskie, choćby największych rozmiarów, we wszystkich językach. — Plakaty w kilku barwach druku w artystycznym wykończeniu. — Roboty najdokładniejsze, — Najszybsza dostawa, — Najniższe ceny.

Dostawca najznamienitszych Zakładów przemysł. Wiele uznań i podziękowań najwybitniejszych firm. Proszę żądać zestawienia cen.

KASZEL!

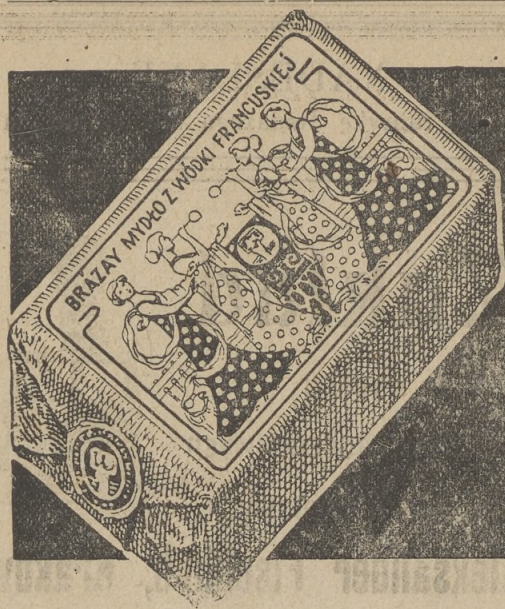
kto na niego nie uważa krzywdzi się na własnym ciecie!

KAISERA karmelki piersiowe

z trzema sosnami wypróbowane i polecane przez lekarzy przeciw kaszlowi, chrypcie, katarowi, zaflegmieniu i katarowi krtań.

5120 not. stwierdzonych świadectw do-wodzi, że cukierki te działają co obie-cują. Pakietki po 20, 40 h. Puszka 80 h. Dostać można w Jarosławiu, w aptekach

Józefa Rohma, J. Wysza-tyckiego, Edwarda Koh-na, i w drogueryi W. Brillanta. W Cieszanowie w apt. M. Zimmermana.



BRÁZAY MYDŁO Z WÓDKI FRANCUSKIEJ

z powodu znakomitego higienicznego i kosmetycznego działania nie prześcignięte przez żadne inne mydło czyni skórę czystą, delikatną i wytrzymałą, wytworzą najpiękniejszą cerę; wzmacnia muskule i działa desinfekcyjnie. Niezbędne dla każdego stołu toaletowego, w każdym pokoju dzieciennym. Cena za sztukę 70 halerzy, 3 sztuki w elegancko adjustowanym kartonie koron 2.— Wszędzie do nabycia; gdzie nie ma zwrócić się należy do

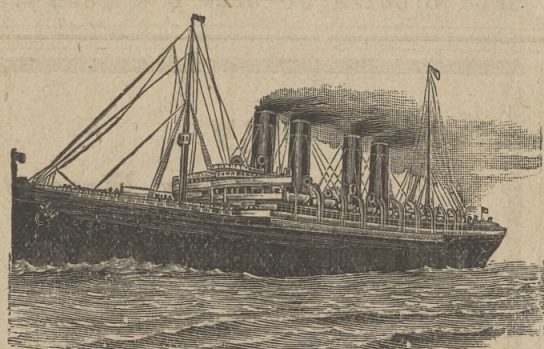
Brázay, Wien III./2. Löwengasse 2 a.

Czyście tylko

ekstraktem do czyszczenia

Globus

najlepszy w świecie
środek do czyszczenia



Kto chce jechać do AMERYKI

Tylko 5 do 7 dni, niech się uda do zaszczytnie znanej firmy

KARESZ i STOCKI

Bremen, Bahnhofstrasse 29.

Słowiańska firma ta udziela chętnie, odwrotnie i bezpłatnie w mowie ojczystej każdego, wszelkie do podróży potrzebne wyjaśnienia i pouczenia, aby pasażerowie do Ameryki mogli przybyć, a pasażerów swych przewozi najlepszymi i najbezpieczniejszymi czeszskimi parowcami „Kaiser Wilhelm II.“ „Kaiser Wilhelm der Grosse“ „Kronprinz Wilhelm“, „Kronprinzessin Cecilie“, którymi podróż przez ocean trwa tylko 5 1/2 dni. W czasie podróży mają pasażerowie doskonały, zdrowy wikt i rzetelną a uprzejmą usługę. Okręty naszego towarzystwa są ogólnie bardzo lubiane, więc należy wcześniej zabezpieczyć sobie miejsce przez posłanie zadatku 20 K. po otrzymaniu którego posłamy natychmiast kartę okrętową i dokładne pouczenie do podróży, jak prędko a tanio dostać się można do jedynej słowiańskiej firmy.

KARESZ i STOCKI Bremen, Bahnhofstrasse 29.



PAROWA PRALNIA i PRASOWALNIA z polyskiem

J. WOJCIECHOWSKIEGO. MAGISTRA FARMACY

w Jarosławiu, plac Mickiewicza
przyjmuje do prania i naprawiania wszelką bieliznę prasuje z polyskiem kołnierzyki, manszety, przody do koszul, koszule itd.

Pranie odbywa się bez użycia niszczących środków chemicznych, po przeprowadzeniu ścisłej desinfekcji bielizny i wykonywanem bywa na maszynach najnowszej systemu

Celem przekonania P. T. Publiczności, iż twierdzenie, jakoby maszyny dały bieliznę jest błędne, wyznacza Zarząd pralni jeden dzień t. j. czwartek każdego tygodnia, w którym będzie mogła Szan. P. T. Publiczność przyglądać się praniu i maszynom w ruchu będącym. Personal pralni obowiązany będzie z jak największą uprzejmością objaśniać wszystkie szczegóły zwiędzającej publiczności.



Po tym znaku poznaje się sklepy, w których sprzedaje się



wyłącznie

SINGERA

maszyn

do szycia

Singer Komp. Tow. akc. maszyn do szycia Jarosław, Krakowska 3

Ostrzegamy naszych PT. Odbiorców przed maszynami które dostarczają inni kupcy pod nazwą „oryginalne Singera“. P. nieważ naszych maszyn do szycia nie dajemy nigdy żadnym kupcom do sprzedaży przeto do starczane przez nich maszyny pod nazwą „oryginalne Singera“ — są w najlepszym wypadku stare używane z trzeciej ręki nabyte i odnawiane, za które my ani odpowiedzialności nieprzyjmujemy ani też takowych potrzebnych części nie dostarczamy.

Wszelkie naśladownictwo karanem

Prawem ochronione.

Alleen echter Balsam aus der Schutzengel-Apotheke des A. Thierry in Pregrada bei Rohitsch-Sauerbrunn.

Apantewepłatnie w kładkach. Broszury wszystkich i pismo eek darmo i oob .rtycznych, tyśiowań

Wszelkie naśladownictwo karanem

jedynie prawdziwym jest

Thierry'ego Balsam

z zieloną zakonią jako marką ochronną. Cena: 12 małych albo 6 podwójnych flaszek, albo 1 wielka flaszka specjalna z patentow. zamknięciem K 5

Thierry'ego masę centyfoliowa na wszystkie, choćby jak zadawnione rany, zapalenia, uszkodzenia etc. Tygiel kor. 3-60

Rozsyła się tylko za pobraniem pocztowym lub zapłatą góry Obydwa te środki z domowe są jaknajlepsze wszędzie znane i sławne. Zamówienia należy adresować do

Aptekarza A. Thierry w Pregrada Rohitsch-Sauerbrunn

Liniment Capsici comp.,

zastąpienie

Pain-Expelleru,

jest powszechnie znane jako wysmienię, bóle usmierające nadieranie; do nabycia we wszystkich aptekach po cenie 80 hal. K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego powszechnie ulubionego środka domowego należy przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „kotwica“, w przeciwnym razie jest pewność, że się otrzymało wyrob oryginalny.

A teka Dr. Richtera pod „tęym lwem“ w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy. Wysyła codziennie.

Konikowe mleczne MYDŁO LILIOWE

wyrobu Bergmana & Co. Drezno Teschen a.E.
jest i zostanie według codziennie uapływających uznań najkuteczniejszem ze wszystkich, mydeł przeciw piegom, jakoteż do osiągnięcia i utrzymania delikatnej i miękkiej skóry oraz różowej cery.

Do nabycia sztuka p. 80 hal. we wszystkich aptekach, drogueryach, perfumyach jakoteż u fryzyerów.

„ŚWIAT“

tygodniowe pismo ilustrowane dla życia i sztuki zamieszcza kilkadziesiąt ilustracji artystycznych i aktualnych w każdym numerze, obok powieści, nowel, poezji, felietonów i artykułów. :- :- :-
Kwartalnie K. 6. półr. 12 rocz. 24
Abonenci otrzymują dwa razy do roku bezpłatnie

:- „ALBUM SZTUKI POLSKIEJ I OBCEJ“ :-
zawierający 16 wspaniałych kolorowanycp za dopłatą 50 halerzy półrocznie na przesyłkę.
Adres Wydawnictwa: Kraków, Żybkiewicza 1

Jasna

używa zaw ze

Dr. Oetkera

proszek do płeczywa
cukler waniliowy
proszek do Puddingu

za 12 halerzy Milion razy ze skutkiem wypróbowane recepty gratis w najlepszych handlach Do nabycia we wszystkich lepszych handlach konsumcyjnych, deklíkatesów i grogueryach.

„AURORA“

Towarzystwo wzajemnej pomocy posagowej we Lwowie, Podwale 7, wypłaca swoim członkom posagi stosownie do trzech oddziałów od K. 200—5000. Po 14 miesiącach istnienia wypłaciło Towarzystwo przeszło 80 posagów w łącznej sumie przeszło K. 35.000. W miejscu poszukiwani agenci i zastępcy. Nauczyciele i poczt mistrze mają pierwszeństwo. Statuta za dołączeniem marki 10 h. wysyłamy.

Zarząd.